

Sygn. akt VI Ga 358/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SSO Renata Bober (spr.)

SSO Barbara Frankowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki z o.o. w L.

przeciwko: (...) Spółce z o.o. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od pkt III i IV wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. akt V GC 439/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda (...) Spółki z o.o. w L. na rzecz pozwanego (...) Spółki z o.o. w P. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt VI Ga 358/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 stycznia 2015r.

Powód (...) Spółka z o.o. w L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z o.o. w P. kwoty 33.412,28 zł tytułem reszty wynagrodzenia za wykonane roboty przy wymianie stolarki okiennej na odcinku przebudowywanej drogi w ramach umowy podwykonawczej nr (...) z dnia 1 sierpnia 2011r. oraz odsetek za opóźnienie w zapłacie.

W uzasadnieniu żądania powód podał, że umowa powyższa została zawarta w drodze prowadzonych negocjacji, w oparciu o protokół z tych negocjacji zatwierdzony przez obie strony. W trakcie jednego spotkania negocjacyjnego ustalone zostały wszystkie najistotniejsze warunki umowy, takie jak : wartość robót, cena, termin ich realizacji. Pozwany sporządził protokół z tego spotkania i przesłał go do akceptacji powodowi, który z kolei niezwłocznie, bo dnia następnego, protokół ten zaakceptował podpisując go i odsyłając pozwanemu jego skan za pośrednictwem poczty elektronicznej. Podstawą do podpisania pisemnej umowy podwykonawczej w dniu 1 sierpnia 2011r. były postanowienia ustalone przez strony podczas tego spotkania negocjacyjnego, a załącznikami do niej były takie dokumenty jak: zestawienie robót, harmonogram realizacji robót, ogólne warunki kontraktu generalnego wykonawcy

z zamawiającym, specyfikacje techniczne i dokumentacja przetargowa. Powód wykonała prace objęte umową w całości i wystawił z tego tytułu dwie faktury. Na fakturę o numerze (...) pozwany wystawił powodowi certyfikat płatności, akceptując tym samym w pełni wykonane przez niego prace.

Odnosnie natomiast drugiej z wystawionych faktur, tj. faktury o (...) pozwany również wystawił certyfikat płatności, jednakże nie na pełną kwotę z niej wynikającą, bowiem dokonał korekty w zakresie obmiaru wykonanych prac. Obmiar bowiem prac wykonany przez powoda polegał na obliczeniu powierzchni wstawionej nowej stolarki okiennej na przedmiotowej inwestycji, mierząc tą powierzchnię razem z ościeżnicą. Pozwany natomiast uznał, że pomiar prac wykonanych przez powoda powinien być dokonywany jedynie po powierzchni szkła szybowego nowej stolarki.

W ocenie powoda jednak argumentacja pozwanego jest w pełni chybiona, nie mająca uzasadnienia w ustaleniach umownych pomiędzy stronami. W trakcie bowiem negocjacji, z których został spisany protokół zaakceptowany przez obie strony uzgodniono, że cena obejmuje zakup, dostawę, montaż wraz z demontażem i obróbką okien dźwiękochłonnych i że wynosi ona 400,95 zł netto ze metr kwadratowy (jest to cena okna PCV 5 komorowego wraz z montażem, demontażem i obróbką). Skoro więc w pkt 1.4.1 i 1.4.2 specyfikacji technicznej zdefiniowano pojęcie okna w ten sposób, że składa się ono z ościeżnicy i z jednego lub więcej oszklonych skrzydeł osadzonych lub z samej oszklonej ościeżnicy (podobnie drzwi balkonowe) - to wnioskować trzeba, że ustalona pomiędzy stronami w trakcie negocjacji cena za metr kwadratowy okna PCV dotyczy całej powierzchni okna, a więc powierzchni szklanej oraz ościeżnicy.

Powód wskazał, że celem umowy zawartej z generalnym wykonawcą był demontaż starej stolarki okiennej i montaż nowej razem z ościeżnicami, a nie wymiana jedynie szyb okiennych. Z uwagi na ten cel właśnie, nie sposób uznać za prawidłowe dokonywanie obmiaru prac wykonanych przez powoda jedynie w zakresie powierzchni szkła szybowego zamontowanej stolarki. Nie znajduje to zresztą oparcia w protokole z negocjacji stanowiącym podstawę do zawarcia umowy pisemnej. Taki był też zgodny zamiar stron przy zawieraniu przedmiotowej umowy, co również wynika z protokołu z negocjacji, w szczególności z ustaleń pkt 4 na stronie 7 tego protokołu, gdzie wskazano, że strony ustalają cenę dla metra kwadratowego okna, a tak, jak wspomniano wcześniej, pod pojęciem okna, zgodnie z przyjętymi definicjami rozumiano całe okno razem z ościeżnicą, a nie jedynie szybę okienną. Tak zresztą zapewne rozumiał to również pozwany, bowiem zaakceptował w całości należność powoda wynikającą z pierwszej faktury VAT wystawiając certyfikat płatności na pełną kwotę, a powód w taki właśnie sposób dokonał obmiaru prac objętych tą fakturą.

Powód wskazał, że mając na uwadze spór powstały pomiędzy stronami na tle realizowania umowy podwykonawczej konieczne jest więc ustalenie przez sąd rzeczywistej treści umowy, biorąc pod uwagę przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy, z zaznaczeniem, że rzeczywista treść umowy może się różnić od jej dosłownych zapisów (w tym pkt 7.2 specyfikacji technicznej), zwłaszcza, że zapisy te pozostają w sprzeczności z ustaleniami znajdującymi się w protokole z negocjacji. Powód podał również, że utrwalone jest już stanowisko Sądu Najwyższego co do ustalania treści umów, zgodnie z którym powinno się w takim wypadku brać pod uwagę nie rzeczywistą treść poszczególnych jej zapisów, ale cały kontekst sytuacyjny, przebieg rokowań, a ponadto treść niejasnych bądź sprzecznych postanowień umowy powinno się tłumaczyć biorąc pod uwagę, w jaki sposób sporne treści były uregulowane podczas poprzedniej współpracy pomiędzy stronami. Wszelkie niejasne postanowienia umowy, co do których nie da się określić rzeczywistej woli stron należy zawsze tłumaczyć na niekorzyść strony sporządzającej umowę, którą w przedmiotowej sprawie sporządził pozwany.

Konkludując powód wskazał, że w jego ocenie przysługuje mu wynagrodzenie liczone według zasad obmiaru przez niego stosowanych, a stanowisko strony pozwanej odmawiającej mu płatności reszty wynagrodzenia jest niezasadne.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postpowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że wbrew stanowisku powoda pomiar prac wykonanych przez powódkę w myśl łączącej strony umowy winien być dokonywany jedynie po powierzchni szkła szyby nowej stolarki, bez uwzględniania jej ram. Pozwany zarzucił, że zgodnie z paragrafem 1 ust 3 lit e umowy treść zobowiązań oraz uprawnień powoda wynikała ze specyfikacji technicznej stanowiącej załącznik do tej umowy. W pkt 7.2 tej specyfikacji wyraźnie przyjęto, iż jednostką obmiarową dla ustalenia wynagrodzenia jest metr kwadratowy powierzchni szkła szybowego okiennego

i drzwi balkonowych dźwiękoszczelnych. (...)inny zapis umowy nie odnosił się do jednostki obmiarowej w oparciu o którą ustalona miała być ilość robót wykonanych przez powódkę. Nie wskazała ona zresztą na taki zapis, dlatego brak jest uzasadnienia dla stwierdzenia pozwu, że pkt 7.2 specyfikacji technicznej pozostaje w sprzeczności z pozostałymi postanowieniami umowy i jej załącznikami. Powoływane przez powoda postanowienia tej umowy, jak również treść protokołu z negocjacji nie dotyczą sposobu ustalenia ilości robót mających być przez nią wykonanych – a w konsekwencji sposobu ustalenia należnego jej wynagrodzenia, odnoszą się natomiast jedynie do określenia przedmiotu tej umowy. Zawarta zaś w specyfikacji definicja okna czy drzwi balkonowych przy dalszym w jej treści sformułowaniu dotyczącym jednostki rozliczeniowej obmiaru prac – nie są jak twierdzi powód sprzeczne ze sobą, bowiem dotyczą różnych, wzajemnie uzupełniających się kwestii, tj. sposobu ustalenia ilości wykonanych prac dla przedmiotu umowy określonego jako wymiana stolarki okiennej. Pozwany podkreślił, że specyfikacja ta nie została opracowana przez niego, ale przez inwestora zadania, tj. Ś.w K. i obowiązywał go również w stosunkach z zamawiającym. W oparciu o taki sam sposób mierzenia robót rozliczona została również umowa strony pozwanej i zamawiającego.

Pozwany podkreślił również, że także powód w opracowanym przez siebie kosztorysie zakresu robót zaoferował cenę jednostkową za metr kwadratowy wymiany stolarki okiennej, wskazując jako podstawę przygotowania kosztorysu właśnie specyfikacje techniczne. Ich zastosowanie znalazło wyraz również w protokole z negocjacji.

Pozwany zaprzeczył aby uznał roszczenie powoda, zarzucając, że nie wynika to w żaden sposób z dokumentu „potwierdzenie sald”. Podpis na wystawionej przez powoda fakturze oznaczał jedynie odbiór wykonanych prac, nie zaś uznanie wysokości przyjętego w nim wynagrodzenia. Dodał, że wbrew stanowisku strony powodowej taki sposób rozliczenia jaki wynika z jej zarzutów – funkcjonuje w praktyce. Na takich bowiem warunkach zawarł umowę z zamawiającym, ale także z innym podwykonawcą na tej inwestycji, tj. Ś. j..

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2014r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki od kwot 97.920,17 zł i 8.660,52 zł za wskazane w wyroku tym w pkt I okresy, umorzył postępowanie co do kwoty 8.660,52 zł tytułem roszczenia głównego, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 788,19 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu odnośnie kwoty reszty wynagrodzenia za wykonaną wymianę okien Sąd ten stwierdził, że powód bezzasadnie dokonał obmiaru prac po powierzchni okna mierzonego wraz z ramą. Sąd wskazał, że aby ustalić jaką zasadę co do rozliczenia prac przyjęły strony niniejszego sporu niezbędnym było odniesienie się do wszystkich dokumentów, które kształtowały stosunek zobowiązaniowy pomiędzy nimi. Sąd zaznaczył, że w specyfikacji technicznej strony zdefiniowały pojęcie okna jako ruchomej lub stałej części ściany zewnętrznej izolującej, przepuszczającej światło. Według niej okno składało się z ościeżnicy i z jednego lub więcej oszklonych skrzydeł osadzonych lub z samej oszklonej ościeżnicy. Takiej definicji nie zawarto jednakże w postanowieniach negocjacyjnych. Z postanowień tych nie wynikało, według metrażu jakiej powierzchni obliczane będzie wynagrodzenie należne podwykonawcy. W tym zakresie więc, z uwagi na przyjęty obmiarowy charakter wynagrodzenia, zastosowanie miał pkt 7.2 specyfikacji technicznej, która to specyfikacja również była elementem umowy łączącej strony. Z jej treści wyraźnie natomiast wynika, że jednostką obmiarową robót jest metr kwadratowy powierzchni szkła szybowego okien i drzwi balkonowych dźwiękochłonnych (a więc bez ościeżnic).

Uwzględniając zatem charakter obustronnego profesjonalnego stosunku łączącego strony nie sposób, w ocenie Sądu podzielić zapatrywań strony powodowej, że postanowienia negocjacyjne wyłączały określoną wprost w pkt 7.2 zasadę dotyczącą jednostki obmiarowej robót. W tym zakresie, zdaniem Sądu, brak jest podstaw do odejścia od literalnej wykładni przytoczonego postanowienia umownego łączącego strony.

Sąd Rejonowy podkreślił również, że w kontaktach z profesjonalistą, przy założeniu zasady racjonalności, strona pozwana miała prawo oczekiwać, iż przy montażu okien wynagrodzenie za wykonaną pracę będzie ustalone zgodnie z literalnym brzmieniem postanowień wskazanych w specyfikacji technicznej, niezależnie od poczynionych wcześniej negocjacji, które tych postanowień nie wyłączały. Dokonując takiej oceny Sąd miał na uwadze również zeznania

przesłuchanych w sprawie świadków biorących udział w negocjacjach, którzy zeznali, że w ich trakcie nie prowadzono żadnych rozmów na temat brzmienia pkt 7.2 specyfikacji, co do sposobu liczenia obmiaru.

Mając na względzie powyższe Sąd oddalił powództwo w zakresie dotyczącym reszty wynagrodzenia za wykonane prace, uznając roszczenie powoda w tym zakresie, w świetle ustaleń umownych pomiędzy stronami, za bezzasadne.

Wobec spełnienia części świadczenia po wytoczeniu sporu przez stronę pozwaną postępowanie co do kwoty 8.660,52 zł umorzono, na podstawie art. 355 kpc, a dochodzone odsetki za opóźnienie w zapłacie wskazanych w pozwie należności zasądzone na podstawie art. 481 par 1 kc.

Apelację dotyczącą pkt III zaskarżonego wyroku – a więc w zakresie powództwa oddalonego, tj. kwoty 24.751,76 zł, a także w zakresie pkt IV obejmującego koszty postępowania wniosła strona powodowa, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie art. 233 par 1 kpc polegające na przekroczeniu przez Sąd granic swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, a w konsekwencji dokonanie ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez wyprowadzenie logicznie błędnego wniosku z ustalonych przez Sąd okoliczności i przyjęcie, że strony w ramach wiążącego je stosunku umownego ustaliły, że obmiar robót wykonanych przez powoda będzie dokonywany po powierzchni szkła szybowego, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż strony ustaliły uwzględnienie przy obmiarze również stolarki okiennej.

Strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 24.751,76 zł z ustawowymi odsetkami, a także zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W obszernym uzasadnieniu zarzutów apelacji powód podkreślił, w celu ustalenia, jaką zasadę rozliczenia robót strony przyjęły w umowie Sąd winien był dokonać analizy wszystkich dokumentów, które kształtowały stosunek zobowiązaniowy pomiędzy stronami, jak również okoliczności towarzyszących zawarciu umowy – to bowiem mogło dać podstawę do ustalenia, jaki był zgodny zamiar stron przy jej zawieraniu.

Dokument który wskazany został przez Sąd I instancji, tj. specyfikacja techniczna stanowił wzór dokumenty jakim posługiwał się przy całej przedmiotowej inwestycji pozwany, a jego postanowienia mogły być swobodnie przez strony modyfikowane, przed zawarciem samej umowy. Tak też uczyniono w przedmiotowej sprawie bowiem po zapoznaniu się z tą specyfikacją przez powoda strony w drodze negocjacji ustalały poszczególne elementy umowy, w tym min. cenę za wykonane przez powoda prace. Skoro więc powód uwzględnił wszelkie wymagania specyfikacji technicznej i podał pozwanemu w trakcie negocjacji swoją cenę za wykonane prace, a więc 400,95 zł za metr kwadratowy netto okna (...) pięciokomorowego akustycznego wraz z montażem, demontażem i obróbką, a specyfikacja techniczna zawierała definicję okna (a więc, że składa się ono również z ościeżnicy i jednego lub więcej oszklonych skrzydeł) – to oczywistym jest, że ceną jaką wskazał powód i którą zaakceptował pozwany była ceną za metr kwadratowy okna razem z ościeżnicą.

Apelujący podkreślił, że mając na uwadze ustalenia poczynione w trakcie negocjacji co do ceny przyjąć należy, że strony zmieniły w ich trakcie postanowienia specyfikacji technicznej dotyczące sposobu dokonywania obmiaru robót, a nawet gdyby w ocenie Sądu zapis w tym zakresie nie był dostatecznie jasny, to Sąd powinien dokonać interpretacji tego zapisu zgodnie z utrwalonymi chociażby poprzez orzecznictwo Sądu Najwyższego zasadami (powołując kilkanaście orzeczeń SN), a nie dokonywać interpretacji tego zapisu w sposób dowolny. Dla tej interpretacji istotne, w ocenie apelującego jest również to, że to nie powód a pozwany właśnie sporządził niejasny zapis w tym protokole, wobec czego to ewentualnie w stosunku do niego Sąd winien wyciągnąć negatywne konsekwencje. To pozwany bowiem w ocenie apelującego wbrew ustaleniom Sądu I instancji nie dochował należytej staranności, która wynika z profesjonalnego charakteru wykonywanej działalności gospodarczej, poprzez to, że przystąpił do negocjacji i ustalił z powodem cenę za metr kwadratowy okna nie znając definicji okna jaką się miał obowiązek posługiwać. Podniósł, że ustalona przez strony w drodze negocjacji cena wykluczała możliwość dokonywania obmiaru wykonanych przez powoda prac po szybie

okiennej skoro dotyczyła ceny za metr kwadratowy okna , którym zgodnie z definicją tegoż jest jego powierzchnia wraz z ościeżnicami.

Ustalenia więc Sądu Rejonowego w tym zakresie w ocenie apelującego są nieprawidłowe, a więc w zakresie wykładni zapisu dokonanego w protokole z negocjacji odnoszącego się do przysługującego powodowi wynagrodzenia.

Jeszcze raz podkreślił, że zapisy w specyfikacji wzajemnie się wykluczały, wskazując także, że strony przed realizowaniem przedmiotu umowy współpracowały już ze sobą w latach 2008 i 2009 i w czasie realizacji wcześniejszej umowy obmiar prac wykonywany był razem z ościeżnicami. Nadto podkreślił, że Sąd I instancji pominął w sprawie zupełnie fakt, że pozwany wystawiając powodowi certyfikat płatności na pełną kwotę wynikającą z pierwszej wystawionej przez powoda faktury potwierdził tym samym prawidłowość dokonanego obmiaru prac zastosowanego przez powoda. To dobitnie potwierdza, że miał on świadomość, iż w rzeczywistości ustalił z powodem cenę i sposób dokonania obmiaru w taki właśnie sposób jak uczynił to powód. Mając to na uwadze, zasadnym jest stwierdzenie, że ciężar udowodnienia, iż obmiar prac miał być dokonywany w sposób inny- winien obciążać pozwanego, który obowiązkowi temu nie sprostał.

Powyższe, zdaniem apelujące skutkować winno zmianą zaskarżonego wyroku i zasądzeniem na jego rzecz kwoty 24.751,76 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W odpowiedzi na apelację powoda strona pozwana wniosła o jej oddalenie zarzucając, że ustalenia i wnioski wyprowadzone w zakresie dotyczącym umownego rozliczenia wartości wykonanych robót wyprowadzone przez Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy były w pełni prawidłowe, a interpretacja powoda oparta jest jedynie na wybiórczej analizie tego materiału i pomija w całości zeznania słuchanych w sprawie na te okoliczności świadków, które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne. Świadkowie ci zeznali, że w trakcie negocjacji nie była poruszana kwestia sposobu wykonywania obmiaru, a więc w sytuacji, gdy strona powodowa oświadczyła w protokole, że zapoznała się z postanowieniami specyfikacji i dokonała kalkulacji ceny zgodnie z jej treścią – logiczne było przyjęcie, że zapis, który nie był przedmiotem negocjacji nie mógł zostać zmieniony.

Nadto, strona pozwana podkreśliła po raz kolejny, że zdefiniowane w specyfikacji pojęcia okna oraz jednostki obmiarowej są od siebie niezależne , jedno odnosi się do zakresu prac które należy wykonać, drugie zaś do sposobu rozliczenia wynagrodzenia. Jednoznacznie natomiast ze specyfikacji wynika, że zapis z negocjacji, tj. 400,95 zł za metr kwadratowy okna – nie dotyczy sposobu rozliczenia, określa natomiast cenę jednostkową dla metru kwadratowego zdefiniowanego okna pomierzonego według powierzchni szkła szybowego. Nadto, wskazała, że ewentualna modyfikacja treści umowy byłaby wręcz niezgodna z intencją pozwanego, której było wprowadzenia z zawartej z powodem umowie sposobu pomierzenia ilości wykonanych robót takiego samego jaki obowiązywał w umowie między powodem a zamawiającym, ustalenia przeciwnie byłyby bowiem niekorzystne finansowo dla generalnego wykonawcy.

Odnosząc się za zarzutów apelacji co do dokonanej przez Sąd I instancji wykładni umowy pozwany zarzucił, że po pierwsze zasadę na którą powołuje się strona powodowa , tj. in dubio contra proferentem, zgodnie z stanowiskiem SN jak i doktryny należy stosować w sytuacji, gdy jedna ze stron posługuje się umową na treść której strona nie ma wpływu, co w niniejszej sytuacji nie miało miejsca (strony niniejszego sporu mogły negocjować warunki umowy). PO drugie zasadę tę należy stosować w sytuacji gdy nie można ustalić rzeczywistej woli stron, co również nie miało miejsca w niniejszej sprawie. W przedmiotowym przypadku bowiem powód w pozwie opisał i udokumentował okoliczności zawarcia umowy, które wyłączają możliwość uznania, że były one jednostronnie opracowane i narzucone przez stronę pozwaną, a postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sąd I instancji wskazywało, jak przebiegały negocjacje i co było przedmiotem ustaleń pomiędzy stronami. Fakt, że pozwana spisała ustalenia dokonane w trakcie negocjacji, a następnie przesłała je do akceptacji powodowi nie jest tożsame z pojęciem redagowania umowy.

W sprawie możliwe było dokonanie wykładni woli stron z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 65 par 2 kc , czego wynikiem było uznanie, że strony nie wyłączyły stosowanie pkt 7.1 specyfikacji. Sąd I instancji doszedł do takich

wniosków biorąc pod uwagę nie tylko kontekst językowy ale także sytuacyjny, biorąc pod uwagę również wszystkie dokumenty, które kształtowały teść stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami.

Powyższe skutkować w ocenie strony pozwanej winno więc oddaleniem apelacji powoda w całości.

Zarzuty apelacji Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne z powodów następujących:

Trzeba podkreślić, że w literaturze i orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 par 1 kpc konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu, w szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie je przyznając. Skarżący może też podnosić, posługując się argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie może jednak odnieść zamierzonego skutku na tej tylko podstawie, że dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na względzie powszechne i obiektywne zasady doświadczenia życiowego, a indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od nich odmienne.

W wywiedzionej apelacji – mając na względzie zakres jej zarzutów, strona powodowa powinna była zatem wykazać, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, ponieważ tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Samo zaś przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów i odmiennej ich ocenie niż ocena Sądu – nie jest w tym zakresie wystarczające. Trzeba też dodać, że wiarygodność i moc dowodów jest oceniana przez Sąd według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jeżeli wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tego Sądu nie narusza przepisu art. 233 par 1 kpc i musi się ostać, choćby dawały się z niego wysnuć także wnioski odmienne (tak min. SN w wyroku z dnia 7.10.2005r. sygn. IV CK 122/05 lex nr 187124).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej należy wskazać, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstawy do przyjęcia, jak twierdzi to apelujący, że strony niniejszego postępowania w trakcie negocjacji poprzedzających zawarcie umowy zmieniły postanowienia specyfikacji technicznej dotyczące sposobu dokonywania obmiaru prac, które miały być wykonane przez powoda (na co w jego ocenie wskazują zarówno sformułowania zawarte w protokole z negocjacji co do ceny, jak również sprecyzowana w specyfikacji definicja okna).

Trzeba przede wszystkim podkreślić, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, że w trakcie negocjacji jej uczestnicy nie poruszali tematu dotyczącego zasad obmiaru robót, w tym jednostki obmiarowej. Słuchany w charakterze świadka J. K. – dyrektor handlowy do którego obowiązków należała min. Wycena ofert składanych w dużych przetargach zeznał, że nigdy nie były prowadzone jakiegokolwiek rozmowy na temat pkt 7.2 specyfikacji. Pozostawał on natomiast w przekonaniu, że skoro mowa była o oknach pięciokomorowych, to obmiar musiał odbywać się po ościeżnicach a nie po szynach, pomimo zabudowy ze szpalet. Takie miał też doświadczenie z poprzednich inwestycji. Świadek ten zeznał również, że znał zapis specyfikacji technicznej, w tym pkt 7.2, przy czym rozumiał go w ten sposób, że będzie on dotyczył rozliczeń pomiędzy pozwanym a inwestorem.

W tym miejscu natomiast wyraźnie trzeba zaznaczyć, że z treści specyfikacji technicznej dotyczącej wykonania i odbioru robót związanych z wymianą okien i drzwi balkonowych dźwiękochłonnych wynika, że w zakres robót związanych z wymianą okien i drzwi wchodziło szereg różnych prac wymienionych w pkt 1.3, w pozycjach od a do i - w tym np. takich jak: wykucie ościeżnic i ich osadzenie. Oczywistym jest więc, że strony zdawały sobie sprawę, że umowa obejmuje różne prace, a nie tylko wymianę szyb okiennych.

W pkt 1.4 tej specyfikacji wprowadzono natomiast definicję poszczególnych elementów będących przedmiotem umowy, a więc: okien, drzwi balkonowych, zespołu okiennego, szyby zespolonej. Umieszczenie tych definicji na wstępie specyfikacji wyraźnie wskazuje, zdaniem Sądu, że miało ono na celu sprecyzowanie znaczenia poszczególnych elementów przedmiotu robót związanych z wymianą okien i drzwi balkonowych – nie zaś sposobu w jaki miały być te roboty finansowo rozliczone.

Dopiero bowiem kolejne punkty specyfikacji, a mianowicie 7, 8 i 9 dotyczyły zasad obmiaru robót, które miał wykonać powód, a także podstawę płatności. I tak, w pkt 7.2 przyjęto, że jednostką obmiarową robót jest metr kwadratowy powierzchni szkła szybowego okien i drzwi balkonowych dźwiękochłonnych, natomiast w pkt 9.2 przyjęto, że cena jednostki obmiarowej (a więc metra kwadratowego powierzchni szkła okna i drzwi) obejmuje roboty przygotowawcze, dostarczenie i ustawienie nowych elementów okiennych, zdjęcie starych skrzydeł okiennych i wykucie starych ościeżnic, zamocowanie i regulacje nowych elementów okiennych, a także odbiór końcowy.

W tym kontekście sformułowanie w protokole z negocjacji, że cena obejmuje zakup, dostawę, montaż wraz z demontażem i obróbką okien (a więc w zasadzie odpowiada zakresowi wynikającemu z pkt 9.2 specyfikacji) i wynosi kwotę 400,95 zł za metr kwadratowy okna PCV – nie daje podstawy do przyjęcia, jak zarzuca to apelujący, że jest to równoznaczne ze zmianą specyfikacji w zakresie pkt 7.2 dotyczącego jednostki obmiarowej. Przeciwnie, skoro w trakcie negocjacji nie było o tym mowy – wydaje się logicznym, że negocjowano jedynie cenę tej jednostki (która uwzględnić musiała wszystkie w.w. elementy prac).

Wnioski wyprowadzone przez Sąd I instancji z oceny zebranego materiału dowodowego, w tym zarówno z protokołu negocjacji, jak i umowy podwykonawczej zawartej w dniu 1 sierpnia 2011r. oraz specyfikacji technicznej w zakresie okien dźwiękochłonnych będącej elementem tej umowy , a także zeznań świadków słuchanych na okoliczność przebiegu negocjacji – są w pełni prawidłowe i logicznie poprawne. Zapisy z protokołu negocjacji w których stwierdza się po pierwsze, że podwykonawca w swojej ofercie uwzględnił wszelkie wymagania specyfikacji technicznej (a więc także co do jednostki obmiarowej), jak również, że cena obejmująca szereg elementów wynosi 400,95 zł metra kwadratowego netto jednostki obmiarowej okna PCV pięciokomorowego akustycznego wraz z montażem , demontażem i obróbką - w ocenie Sądu Odwoławczego należało ocenić jako wystarczająco jasne i precyzyjne i odnoszące się wyraźnie do zakresu prac i ceny jednostkowej, nie zaś do sposobu pomiaru.

W okolicznościach niniejszej sprawy , w ocenie Sądu Okręgowego trafnym wydaje się stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że powodowy podwykonawca kalkulując cenę jednostkową nie uwzględnił wszystkich wyżej wskazanych elementów określonych w specyfikacji. Pozostawał jedynie w przekonaniu, że skoro we wcześniejszej umowie zawartej z pozwanym dokonywano obmiarów we wskazany przez niego sposób, sytuacja taka będzie miała miejsce także w niniejszym przypadku.

Takie stanowisko natomiast nie może mieć wpływu na ocenę zarówno jego uprawnień jak i obowiązków wynikających z łączącej go z pozwanym umowy, której elementem jest min. specyfikacja techniczna – a z niej jednoznacznie wynika jakie są zasady obmiaru robót.

Nie można przyjmować, jak chce tego apelujący by w trakcie negocjacji zmieniono specyfikację techniczną w tym zakresie, skoro kwestia ta nie była w ogóle omawiana. Czym innym natomiast jest ustalenie ceny jednostki pomiarowej i to w czasie negocjacji zostało przez strony przyjęte.

Nawet jednak gdyby przyjmować, jak zarzuca apelujący, że zapis w protokole z negocjacji nie jest jasny, co wymagało jego interpretacji, która prowadzić powinna do wniosków odmiennych niż wyprowadzone przez Sąd I instancji, to również zarzuty apelacji powoda, w ocenie Sądu Okręgowego nie są trafne.

Art. 65 par 2 kc stanowi co prawda, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu, jednak przy wykładni umów zawartych w formie pisemnej między przedsiębiorcami w pierwszej kolejności należy kierować się językowymi regułami znaczeniowymi (tak min. SA

w Warszawie w wyroku z dnia 21.01.2014r. sygn. VI ACa 1358/13). Jeżeli złożone oświadczenia są niejasne, to sięgnąć należy do okoliczności towarzyszących ich złożeniu, a w odniesieniu do woli stron do ich zamiarów i celów, które stwierdzone być mogą poza dokumentowymi środkami dowodowymi. Jednak przy umowach zawartych na piśmie, wykładnia nie może jednak pomijać jej zwerbalizowanej treści ani prowadzić do wyników z nią sprzecznych. Prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie bowiem napisane sformułowania i pojęcia, a także sama semantyka i struktura aktu umowy są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić (wyrok SN z dnia 5.04.2007r., sygn. II CSK 546/06).

Trzeba zaznaczyć w tym miejscu, że protokół z negocjacji nie był elementem umowy stron, miał natomiast znaczenie przy wykładni jej postanowień. To oznacza, że jeśli na tle postanowień umowy powstanie spór (a więc w konsekwencji konieczność dokonania wykładni konkretnych jej postanowień) to należy opierać się na dosłownych ich brzmieniu, lecz raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy. Wzgląd na zgodny zamiar stron oznacza, iż należy ustalić, że obie strony umowy chciały w dany sposób ustalić prawa i obowiązki stron. Art. 65 par 2 kc traktuje bowiem o tym jaki był „zgodny zamiar stron i cel umowy” - a nie o tym, jaki był zamiar i cel jednej z jej stron (tak SA w Szczecinie w wyroku z dnia 27.02.2014r., sygn. I ACa 949/13).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjmować, że strony umowy miały zamiar zmienić postanowienia specyfikacji odnoszące się do zasady obmiaru robót. Nie daje podstawy do przyjęcia powyższego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, nie wskazuje na to również, wbrew zarzutom apelującego zachowanie się stron po złożeniu oświadczenia woli, w tym sposób wykonania umowy. Okoliczność bowiem, że pozwany wystawił certyfikat płatności na pełną należność wynikającą z pierwszej wystawionej przez powoda faktury – nie daje podstawy do stwierdzenia, że wolą zamawiającego było rozliczenie robót z powodem w sposób w jaki ten tego się domagał.

W zasadzie tego rodzaju ustalenia byłyby wręcz sprzeczne z interesem strony pozwanej, która rozliczała się z kolei z inwestorem w sposób określony w specyfikacji technicznej. Logicznym jest więc, że dokument ten z założenia stanowiący integralną część również umowy podwykonawczej – w zakresie tych kwestii powinien być uwzględniony analogicznie. Tak jak wspomniano natomiast, czym innym było ustalenie ceny jednostki obmiarowej, w tym zakresie bowiem strony poszczególnych umów ustalały ją pomiędzy sobą.

Na ocenę w tym zakresie nie ma wpływu również tzw. kontekst sytuacyjny. Powód wskazując na powyższe odwołał się do orzecznictwa sądów, zgodnie z którym na wykładnię umów powinien również rzutować sposób rozumienia pełnych zapisów, ukształtowania zobowiązań jakie miało miejsce między tymi samymi stronami przy wykonywaniu umów tego samego rodzaju w przeszłości. Jako przykład apelujący podał załączoną do pozwu zawartą między stronami postępowania umowę podwykonawczą nr (...).

Abstrahując już od kwestii, że to odwołanie do treści uprzednich stosunków prawnych między stronami powinno mieć znaczenie dopiero w razie niejednoznaczności postanowień umowy to wskazać trzeba, że w pkt 7.1 specyfikacji technicznej do tej umowy podwykonawczej ustalono, że jednostką obmiarową jest metr kwadratowy drzwi lub okna, a więc odmiennie niż w specyfikacji technicznej do umowy będącej przedmiotem sporu, gdzie wprost odwołano się do powierzchni szkła.

Jest to natomiast dodatkowy argument przemawiający za przyjęciem, że skoro zmieniona definicje jednostki obmiarowej w kolejnej umowie stron (a z warunkami nowej umowy podwykonawca, co wyraźnie przyznał zapoznał się szczegółowo) zamiarem strony pozwanej było odmienne ukształtowanie podstawy obliczania wynagrodzenia podwykonawcy niż do tej pory, a podwykonawca podpisując kolejną umowę powyższe zaakceptował.

Sposób obliczania jednostki obmiarowej nie jest również, wbrew stanowisku powoda, sprzeczny z celem umowy zdefiniowanym przez apelującego jako wymiana okien a nie szyb. Sprzeczność postanowień umowy z celem należy bowiem rozumieć jako zniweczenie w wyniku tego postanowienia możliwości osiągnięcia założonego celu. Określenie sposobu rozliczenia wartości robót w sposób zgodny z pkt 7.2 specyfikacji technicznej – tego celu nie niweczy. Nie niweczy też celu w rozumieniu szerszym, a więc wypracowania przed powodowego podwykonawcę zysku, co jednak

wymagało właściwej przez niego kalkulacji ceny – z uwzględnieniem również sposobu pomiaru prac wymaganego specyfikacją.

Trzeba też zaznaczyć, że nawet w sytuacji, gdyby można było, na podstawie dowodów przedstawionych w sprawie przyjąć, że w toku negocjacji obie strony stały na stanowisku, iż jednostką obmiarową ma być powierzchnia całego okna, to jak słusznie zarzuca pozwany w odpowiedzi na apelację podpisując później umowę, w której uregulowano powyższe kwestie odmiennie, strony ostatecznie uzgodniły inne jej warunki. Na stronie 8 protokołu bowiem (k. 33) wyraźnie wskazano, że strony niniejszego protokołu dopuszczają dalszą możliwość zmiany oferty utrwalonej w protokole w drodze negocjacji.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji nie naruszył również zasady wykładni *in dubio contra proferentem*, które nakazują wszelkie niejasne postanowienia umów (oczywiście w sytuacji gdyby Sąd uznał je za niejasne), co do których nie da się ustalić rzeczywistej woli stron, tłumaczyć na niekorzyść strony sporządzającej umowę. W okolicznościach niniejszej sprawy, jak słusznie zarzuca w odpowiedzi na apelację strona pozwana protokół z negocjacji został jedynie opracowany przez nią, a następnie przesłany stronie powodowej do zapoznania się i akceptacji, a więc nie ma tu mowy o redagowaniu umowy, które to pojęcie jest rozumiane jako używanie przez jedną ze stron wzorów umów na których treść druga strona nie ma wpływu. Strona powodowa nawet zresztą w sprawie nie twierdzi, że warunki umowy były jednostronnie opracowane i narzucone przez stronę pozwaną, przeciwnie wskazuje jakie elementy umowy były negocjowane. Uzasadnieniem dla wskazywanej przez apelującego dyrektywy wykładni wzorców umownych stanowi koncepcja zwiększonego ryzyka tej strony, które redaguje tekst wzorca (lub posługuje się tekstem zredagowanym przez inną osobę) w takiej sytuacji, w której druga strona nie ma wpływu na formułowanie jego treści – a z taką sytuacją bez wątpienia w niniejszym przypadku nie mamy do czynienia.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego wyrok Sądu I instancji w części zaskarżonej przez powoda należało uznać za prawidłowy. W ocenie Sądu Odwoławczego – Sąd ten prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie nie popełniając przy tym błędów proceduralnych, a także właściwie zastosował przepisy prawa materialnego w tym art. 65 par 2 kc dokonując prawidłowo wykładni postanowień umowy podwykonawczej i ustalając jakie były prawa i obowiązki stron na podstawie tej umowy, w tym jakie były wiążące jej postanowienia co do sposobu ustalenia wynagrodzenia należnego powodowi.

To zaś skutkowało oddaleniem apelacji powoda jako niezasadnej na podstawie art. 385 kpc i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego stosowanie do art. 98 par 1 i 3 kpc oraz 108 par 1 kpc.